

tywa pani Doktor, Towarzystwa Lekarskiego Częstochowskiego i Miasta Częstochowy o budowie pomnika Biegańskiego jest zacna i wielka”.

2. Prof. Adam Styś The University of South Dakota „Doktor Władysław Biegański jest międzynarodowym symbolem nowoczesnej etyki lekarskiej i udoskonalania medycyny dla dobra naszych pacjentów. Podstawowym etycznym obowiązkiem lekarza jest ciągle pogłębianie swojej wiedzy. Pracując poza granicami naszego Kraju, a także pozostając w stałych kontaktach z lekarzami w Polsce, wyróżnienie Doktora Biegańskiego jest dla mnie szczególnie ważne. W czasach globalizacji medycyny, międzynarodowej standaryzacji postępowań w diagnostyce i leczeniu, dr Biegański przypomina nam o najważniejszym: etyka lekarska jest wszędzie taka sama i wszędzie tak samo najważniejsza.

Raz jeszcze dziękuję i mam nadzieję na dalszą, owocną współpracę w duchu ideałów doktora Biegańskiego”.

W 2009 r. wydaliśmy publikację, zawierającą materiały z VI Konferencji i uroczystości odsłonięcia Ławeczki Biegańskiego, która stała się wydarzeniem w historii Częstochowy, a ławeczka atrakcją turystyczną Alei Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie.

Kończąc ten wykład muszę powiedzieć:

Częstochowa miała wielkie szczęście, że na miejsce swojego życia wybrał ją taki człowiek, jak Władysław Biegański. Analizując jego dorobek dochodzę do wniosku, że był on prawdziwym człowiekiem renesansu. Wiedzy lekarskiej towarzyszyła wiedza z logiki i filozofii. Jego zbiór myśli i aforyzmów jest do dziś zaskakująco trafny. Władysław Biegański uważał, że celem wychowania i wykształcenia lekarza, jest aby pacjent nie był tylko przedmiotem postępowania medycznego, ale jednolitą całością psychofizyczną - podmiotem, za który odpowiada lekarz.

Całe życie doktora Biegańskiego jest wzorem postawy lekarza dla wielu pokoleń jego następców i nasza Ławeczka właśnie to będzie przypominać.

Misiak A., Nowak-Misiak M.

MEDYCYNA W KRĘGU POCZOBUTÓW WITEBSKICH

Okręgowa Izba Lekarska Warszawa, ul. Puławska 18

Witebsk to obok Smoleńska najbardziej na północny-wschód położone wojewódzkie miasto dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Po wojennych zawieruchach XVII i XVIII wieku i pomimo całkowitej utraty niepodległości przez Polskę, miasto rozwijało się gospodarczo. Sprowadzona w drugiej połowie XIX wieku, decyzją Banku Rolnego, grupa około 150000 Łotyszów (katolików) znacznie zasiłała masy pracujące tego regionu. W mieście pomimo niewątpliwej rusyfikacji, trzon pracującej inteligencji stanowili Polacy.

Większość lekarzy, adwokatów, notariuszy, inżynierów budownictwa i tzw. agronomów była polskiego pochodzenia.

Rodzina Poczobutów – Odlanickich, jak wszyscy Poczobutowie Odlaniccy czy Kundzicowie wywodziła się z Poczobodów z okolic Grodna. Linia Witebska zaznaczyła się w historii na przełomie XVIII i XIX wieku. Poczobutowie galezi Witebskiej byli właścicielami kilku majątków o powierzchni ponad 12000 dziesięcin. Głównym tzw. „Oczkiem w głowie”, był majątek Białynicze należący przed Powstaniem Styczniowym 1963 r. do Feliksa, ostatniego marszałka szlachty Witebskiej. Dom marszałka mieścił się na Placu Gubernialnym w Witebsku. Udział w powstaniu Antoniego O-P i innych dalszych członków rodziny kosztował utratę tego „oczka”. Pozostał prestiż walki powstańczej i majątki Ciałosze i Hora (dzierzawione od Śląskich) pozostały nietknięte. Powstaniec Wujaszek Antoni pochowany jest w Kwaterze Powstańczej 1963 na warszawskich Powązkach Wojskowych.

Ekonomiczna niezależność rodziny komplikowana była przez zawierane małżeństwa prawie zawsze w obrębie wyznania rzymskokatolickiego. Żeby nie rozdrabniać majątków pobierano się w „rodzinie” z indultem papieskim. Innym sposobem „pozostania na swoim” były dwa małżeństwa pomiędzy dwiema rodzinami. I tak Dr Massalski Suryn ożenił się z Poczobutówną, a jej brat Mikołaj O-P z panną Masalską kuzynką tego pierwszego.

Taka stabilizacja pozwalała na dostatnie życie i kształcenie dzieci w dowolnych kierunkach. Wykształcone panny stanowiły nie lada partię dla ziemiańskich młodzieńców. Ostatnie przed Rewolucją pokolenie młodych O-P miało ukończone lub rozpoczęte wyższe studia. W Petersburgu opiekował się nimi wujaszek Antoni O-P dygnitarz kolejowy z darmowym biletem *Pożizniennowo projezda na wsiech liniach żelaznej drogi*.

W Moskwie była Polonia z prawnikiem Aleksandrem Lednickim na czele, skoligaconym z Poczobutami Witebskimi. W ten sposób z czasem powstała silna grupa szanowanych powszechnie ludzi, którzy w wyborach do 6 Rosyjskiej Dumy Państwowej doprowadzili do wyboru Lednickiego. Jego osoba wymaga całkowicie oddzielnego przedstawienia.

Medycyna przełomu wieków w Rosji to trudny okres. Z jednej strony kliniki Moskwy, Petersburga, Charkowa i Kijowa, a drugiej ciemnogród podparty mistyką Rasputina „leczącego” hemofilię carewicza. Medycyna prowincjonalna dzieliła się na wiejską w najlepszym wydaniu była związana z apteką - Dworem Szlacheckim i na kwalifikowaną, której wyniki zależały od umiejętności lekarzy w danym mieście.

W Ciałoszach urzędował Zygmunt O-P który po studiach aptekarskich Uniwersytetu Moskiewskiego prowadził majątek jako ostatni jego administrator przed Rewolucją. Posługując się nabytą wiedzą jak też doświadczeniem lekarskim brata Władysława skutecznie pomagał całej rzeszy okolicznych mieszkańców zyskując sobie ich wdzięczność. I przywiązanie. Po 1918 już w Warszawie pracował w Aptekach Zygmunta Kulwiecia swojego kolegi, a w

domu dalej leczył domowników, psy i koty. Produkował poza tym świetne nalewki, których przepisy przywiózł z Witebska. Zmarł w 1953 r był moim dziadkiem.

Władysław O-P brat Zygmunta reprezentował medycynę kliniczną. Ukończył Wydział Lekarski Cesarskiej Wojskowej Akademii Medycznej, w Petersburgu, wychodząc z doktoratem na temat umieralności niemowląt i w mundurze oficerskim. Ożeniony z kuzynką Siergieja Dmitriewicza Sazonowa (Ministra Spraw Zagranicznych). Pracował w szpitalu w Witebsku, z krótkimi przerwami na szkolenia medyczne i wojskowe, często dojeżdżał do Ciałosz gdzie z córką (1913) przebywała żona. Pogarszanie wzroku (dziad Feliks miał rozpoznaną zaćmę ?), nie pozwalało mu długo operować w ciągu dnia. Toteż stał się lekarzem omnibusem. Operując również dzieci i dorosłych. Jako legenda opowiadana jest opowieść o być może pierwszym przeszczepie allo-genicznym skóry w Witebsku. Do szpitala przywieziono oparzone małe dziecko. Zmiany były rozległe – obejmowały skórę brzucha. Doktor po chwili namysłu przygotował salę zabiegową i sam odciął sobie kawałek skóry z uda i przyłożył do rany. Dziecko przeżyło, a przeszczep się przyjął. Sława rosła. Rok 1918 wyjazd do Kongresówki. Demobilizacja. Oczekiwanie co dalej robić. Dr Władysław przyjmuje wezwanie przyjaciela lekarza z Radomska: pomóż w organizacji i leczeniu - epidemia tyfusu. Wyjeżdża, organizuje i leczy, angażuje własne środki finansowe, epidemia ustępuje. Ale doktor zaraża się i po kilku tygodniach umiera. Pochowany w Radomsku. Od czasu do czasu wspominany w miejscowych gazetach. Pozostał po nim srebrny rozkręcany cewnik do pęcherza moczowego.

Szwagier czyli mąż siostry mojego dziadka dr Otton Fedorowicz lekarz znakomity chirurg i prymariusz w Mińsku. Ożenił się z najładniejszą z pańien, Heleną Poczobutówną i zabrał ją z Witebska. Po I wojnie osiedlili się w Białymstoku. Szkolił się chętnie m.in. w Klinice Charite w Berlinie w 1908 roku w zakresie diagnostyki chirurgicznej z zastosowaniem promieniowania X. Jego córką była sławna rzeźbiarka, malarka i scenograf w Covent Garden w Londynie Zosia Fedorowicz. W latach 20-tych ubiegłego wieku zasłynęła z pracy zarobkowej, jako paryski taksówkarz.

Drugi szwagier dr Mikołaj Massalski (kuzyn bp Wileńskiego Massalskiego) ożeniony z Leonardą Poczobutówną. Najbardziej znany ze wszystkich lekarzy w Witebsku i okolicach, w ostatnim 25-leciu XIX wieku. Przyjaciół chorych i biednych. Jego katolicki pogrzeb w latach 90-ch w Witebsku był wielką manifestacją diaspory żydowskiej.

Tyle o historii. Współcześnie w Warszawie żyje wielki prawnik Poczobutów, prof dr hab. Tadeusz Tołłoczko. Chirurg, uczeń prof. J.Nielubowicza, wieloletni kierownik Kliniki Chirurgicznej Akademii Medycznej w Warszawie (obecnie . Uniwersytetu Medycznego). Przez dwie kadencje rektor i dwie kadencje prorektor tej uczelni. Mistrz i nauczyciel wielu pokoleń lekarzy polskich.

Piszący te słowa też są z Poczobutów. Andrzej – chirurg jest synem Ireny Odlanickiej Poczobutt córki Zygmunta, urodzonej już w Warszawie, która również przez lata pracowała w aptekach. Mirosława żona Andrzeja jest ortopedą.

Przedstawione informacje są początkiem (mam nadzieję) jakiejś większej całości o czasach i medycynie i ludziach którzy to wszystko tworzyli i przeżywali.

Nowak-Misiak M., Misiak A.

LEKARZ Z RAKOWA – OBYWATEL KRESÓW

Prof. dr hab. med. Stefan Kazimierz Malawski, jeden z największych ortopedów polskich, twórca współczesnej spondyliatrii i konstruktor stosowanej do dziś klamry czaszkowej.

Stefan Kazimierz Malawski urodził się 26 grudnia 1920 roku w Rakowie w Ziemi Wileńskiej, w rodzinie o tradycjach patriotycznych. Pradziad Wincenty Malawski, brał udział w 1863 roku w Powstaniu Styczniowym na ziemi mińskiej. Dziad Wawrzyniec, zginął w obozie na Wyspach Sołowieckich. Ojciec, Klemens, był ochotnikiem w wojnie polsko - rosyjskiej w 1920 roku. Służąc w stopniu podoficera w 20 pułku artylerii lekkiej w Łucku, zachorował na tyfus i zmarł gdy jego syn miał zaledwie 6 tygodni. Przyszłego lekarza wychowywała z pomocą rodziny matka, Stanisława z Czerniawskich. Dzięki niej w 1932 r ukończył Szkołę Powszechną w Rakowie, a następnie uzyskał świadectwo dojrzałości w 1938 r w Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Próżanie. w klasie, z której wyrosło trzech profesorów: Stefan K. Malawski - ortopeda, Ludwika Press – archeolog i Janusz Terpiłowski – fizyk.

W 1938 r. rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu im. Króla Stefana Batorego w Wilnie. W 1939 roku po wybuchu wojny przeniósł się do Lwowa w celu kontynuacji studiów medycznych w Instytucie Medycznym. Już w czasie studiów we Lwowie pracował pod kierunkiem dr M. Garlickiego w Klinice kierowanej przez docenta A. Grucę. Po wkroczeniu Niemców do Lwowa przerwał studia i wrócił do rodzinnego Rakowa, gdzie wstąpił do tworzącej się organizacji ZWZ – AK. Wkrótce został szefem sanitarnym ośrodka Raków, gromadził potrzebny sprzęt sanitarno – opatrunkowy i organizował jego pracę, szkoląc potrzebny personel. W miarę możliwości i umiejętności leczył miejscową ludność. Był lekarzem 13 Brygady A.K. Ziemi Wileńskiej, od początku jej powstania, aż do zakończenia działań akcji „Ostra Brama”. Uniknął aresztowania, wyjeżdżając do Lublina, gdzie jesienią 1944 roku wstąpił ochotniczo do Ludowego Wojska Polskiego i jako żołnierz został skierowany do Katedry Medycyny Wojskowej celem dokończenia studiów medycznych. Dyplom lekarza medycyny uzyskał 15.04.1946 na Uniwersytecie Lubelskim im. Marii Curie – Skłodowskiej. Staże podyplomowe odbywał w